

Tego nie można tak zostawić

– W Parlamencie Europejskim odbyła się debata poświęcona przyszłości Unii Europejskiej z udziałem polskiego premiera Mateusza Morawieckiego! /fragment dotyczył "naszej sprawy"/.

Pierwszy raz w czasie posiedzenia na forum PE poruszony został wątek dotyczący naszej ustawy represyjnej. Ponieważ na pytanie posła J. Zemke premier Morawiecki udzielił skandalicznej i kłamliwej odpowiedzi na forum europejskim - tego nie można tak zostawić! Kłamał we wszystkich poruszanych sprawach. Proszę zapoznać się z wystąpieniem tego megalomana!

Oto tylko fragment obrad dot. "naszej sprawy":

Poseł Zemke:

"Panie premierze! Do zasad podstawowych państwa praworządneho należy to, że nie stosuje się w tym państwie odpowiedzialności o zbiorowym charakterze. Musi być zawsze tak, że zarówno wina, jak i kara mają charakter indywidualny. A tymczasem w Polsce przyjmowane są akty prawne, które wprowadzają odpowiedzialność o zbiorowym charakterze. Przykładowo osoby, które służyły tylko jeden dzień do roku 1990 otrzymują dzisiaj znacznie niższą emeryturę i rentę. Otóż ja się chciałem spytać w związku z tym - czy pański rząd uchyla te akty prawne i czy pański rząd wycofa z polskiego sejmu projekt, który ma także tego typu restrykcjami objąć i funkcjonariuszy i żołnierzy?"

Odpowiedź Morawieckiego:

"Bardzo dziękuję za te głosy - Szanowni Państwo - zacznę może od tego ostatniego /dot. Posła Zemke - przyp. mój/, bo to bardzo ciekawy aspekt obrony u jednego z członków parlamentu, wysokiej izby, broniącego wysokich emerytur specjalnych służb komunistycznych. Tych służb, które mordowały polskich bohaterów i które zamordowały również ludzi, których ja znałem. Otóż właśnie na tym polega różnica między częścią naszej opozycji dzisiejszej a nami, że my chcemy doprowadzić do zmiany tamtych zasad i właśnie dlatego obniżyliśmy emerytury specjalnym agentom służby komunistycznej a podnieśliśmy emerytury działaczom "Solidarności". To jest ta różnica.

Szanowni Państwo i nie, na pewno nie zamierzamy tego zmieniać, panie europośle, na pewno tego nie zamierzamy zmienić".

Tego, Szanowne Koleżanki i Koledzy, nie można tak zostawiać. Publiczne kłamstwo już na skalę europejską należy zdemaskować.

Proszę o odpowiedź jak to uczynić? Czy to ma być interpelacja poselska, czy FSSM powinna się zwrócić o wyjaśnienie i sprostowanie do Morawieckiego. Niech Morawiecki wymieni chociaż jednego swojego znajomego zamordowanego przez "oprawcę", któremu za to zabrano emeryturę. Kłamstwo i poniżanie obywateli nie mogą pozostać bezkarne. Nie może być tak, że Morawiecki bezrefleksyjnie rzuca dziwne sformułowanie - "obniżyliśmy emerytury specjalnym agentom służby komunistycznej", a my zostawiamy to bez echa.

Skrzywdzono nas finansowo a Morawiecki krzywdzi dodatkowo moralnie, skoro do "komunistycznych agentów" zalicza Grażynę Biskupską, Wojtkę Raczuka, Tomasza Piechowicz, że poprzestaną na tych pokrzywdzonych, najbardziej znanych a ilu do tej pory bezimiennych spotkała podobna lub jeszcze gorsza krzywda. Ilu zabrano środki do skromnej egzystencji, a ilu w ogóle chęć do życia?

Dlatego gardzę Morawieckim po jego dzisiejszej wypowiedzi.

Tylko bufon i człowiek źle wychowany może zwrócić się na forum Parlamentu Europejskiego takimi słowami: "Proszę nas nie pouczać w takich sprawach! My doskonale wiemy jak zarządzać naszymi instytucjami".

([profil FB](#)), 4 lipca 2018 r.
